



Co przyniesie Mikołaj?

Zmiany w systemie gospodarki odpadami

Utrzymanie wysokiego poziomu odbioru odpadów od mieszkańców i rozwój systemu gospodarki odpadami to priorytety Miasta Kielce. Śmieci mają być odbierane częściej, a na terenie Kielc utworzony zostanie kolejny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Wzrost cen paliw, energii i płacy minimalnej, które nie są zależne od samorządu, powodują, że system opłat wymaga waloryzacji.

Dotychczasowa umowa na odbiór odpadów z terenu Miasta Kielce obowiązuje do końca marca. Do ogłoszonego we wrześniu przetargu wpłynęła tylko jedna oferta. Rzeczywisty koszt wykonania usługi okazał się droższy niż dotychczas - miasto na ten cel zamierzało przeznaczyć ponad 90 mln zł, natomiast oferta opiewa na kwotę bliską 108 mln zł. Jest to spowodowane czynnikami obiektywnymi, takimi jak wzrost cen paliw, energii oraz kosztów pracy.

Co ważne, po zmianach Kielce nadal będą miały jedną z najniższych stawek wśród polskich miast o podobnej wielkości. Dla przykładu: mieszkańcy Opola płacą 28 zł, Tarnowa 30 zł, Katowice 35,20 zł, Gorzowa Wielkopolskiego 38 zł, a Koszalina 58 zł.

Kielczanie nadal także będą płacić mniej niż mieszkańcy części miast w województwie świętokrzyskim. W Starachowicach stawka wynosi 27 zł, w Sandomierzu 30 zł, a w Piekoszowie 27,38 zł. W Chęcinach od 2025 roku mieszkańcy będą płacić 26 zł.

- Rosnące koszty sprawiają, że nie możemy uniknąć wzrostu opłat. W obliczu tej sytuacji podjęliśmy decyzję o zastosowaniu zasady solidarnej odpowiedzialności finansowej – oprócz waloryzacji opłat dla mieszkańców oraz za odbiór odpadów z nieruchomości niezamieszkałych, decydujemy się na obniżkę stawek dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Odpadami, gdzie trafiają odpady kielczan. Obecnie opłata za odbiór na przykład zmieszanych odpadów w PGO wynosi 395 zł za tonę, ta cena zostanie obniżona do 365 zł za tonę. Wszystko po to, by wprowadzone zmiany jak najmniej odbiły się na portfelach kielczan – wyjaśnia zastępczyni prezydentki Kielce Ewelina Jastrzębska.



CZĘSTSZE ODBIORY I ROZWÓJ SYSTEMU

Jednocześnie Miastu Kielce zależy na podnoszeniu jakości wykonywanych usług dla mieszkańców. Dlatego w ramach postępowania zdecydowano o zwiększeniu zakresu działań wykonawcy.

Przede wszystkim na wniosek spółdzielni mieszkaniowych częściej będą odbierane niektóre frakcje odpadów. Dzięki temu uda się uniknąć zalegania śmieci w altanach śmietnikowych, co wpłynie na czystość i estetykę miejsc znajdujących często w bliskim sąsiedztwie domów i bloków. Odpady zmieszane będą odbierane 3 razy w tygodniu, a papier dwukrotnie częściej niż obecnie. Raz na dwa tygodnie odbierane będą opony i zużyty sprzęt elektroniczny.

Dodatkowe wpływy pozwolą także na utworzenie w Kielcach drugiego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

Jeżeli radni zagłosują za projektem uchwały, nowe opłaty wejdą w życie od 1 kwietnia 2025 roku.

WCIAŻ TANIEJ NIŻ W INNYCH MIASTACH

Miasto Kielce stanęło przed koniecznością waloryzacji opłat za odbiór odpadów. Zgodnie z projektem uchwały, która trafi na sesję 5 grudnia br., koszt odbioru wyniesie miesięcznie 25 zł od osoby. Ostatnia waloryzacja opłat za odbiór śmieci miała miejsce w 2022 roku.



Zaczynamy nowy rok liturgiczny

W niedzielę (1 grudnia) w całym Kościele rozpoczął się nowy rok liturgiczny oraz Adwent, czyli radosny czas oczekiwania na przyjście Pana Jezusa. Dzieli się on na dwa okresy. Pierwszy z nich, który potrwa do 16 grudnia, stanowi przygotowanie do ostatecznego przyjścia Chrystusa. Z kolei druga część to czas oczekiwania na Uroczystość Narodzenia Pańskiego. Nieodłącznym elementem Adwentu są Msze Wotywny o Najświętszej Maryji Pannie, zwane roratami. Swoją nazwę biorą od introitu mszalnego „Rorate caeli”. Wierni uczestniczą także w specjalnych rekolekcjach. /m/

Pomóżmy!

W piątek i sobotę (6 i 7 grudnia) Caritas Diecezji Kieleckiej organizuje zbiórkę żywności pod hasłem „Tak, pomagam”. Wolontariusze będą obecni w wybranych kilkudziesięciu sklepach w Kielcach i na terenie naszej diecezji. Każdy z nas może przekazać im dary w postaci żywności. – Chodzi o makaron, konserwy, cukier, olej, słodycze czy inne produkty o długim



reklama

terminie ważności i hermetycznie spakowane. Z nich tradycyjnie przygotowujemy paczki, które trafią do rodzin ubogich, ale także do osób bezdomnych podczas Wigilii – tłumaczy ks. Krzysztof Banasik, wicedyrektor Caritas Diecezji Kieleckiej. /m/

Wesprzyj rodaka

Starostwo Powiatowe w Kielcach wystartowało z coroczną akcją „Paczka dla Rodaka”. Każdy może przynieść dary, które trafią do Polaków na Wileńszczyźnie. Początek tej inicjatywy sięga 2022 roku. Od tamtej pory władze powiatu przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy zachęcają do okazania wsparcia naszym krajonom z rejonu solecznickiego. - Co roku przekazujemy im kilka ton pożywienia i artykułów

Następny
tygodnik 
15 grudnia
Zapraszamy do lektury!

chemicznych – mówi starosta kielecki, Tomasz Pleban. Dary można przynosić do Starostwa Powiatowego w Kielcach, przy ulicy Wrzosowej 44. Potrzebne są produkty spożywcze o długim ▶



reklama

KOŁDREX
Sprzedaż lekkich, ciepłych kołder puchowych i wygodnych miękkich poduszek, we wsypie andrychowskim.
Tanio!
Do kupionej kołdry dodajemy prezent
Zapraszamy tel. 534-222-122; www.koldrex.pl

KW 38-112-24



KORONAKIELCE

<p>1 GRUDNIA 12:15</p>  <p>KORONA KIELCE vs GÓRNIK ZABRZE</p>	<p>4 GRUDNIA 18:00</p>  <p>KORONA KIELCE vs WIDZEW ŁÓDŹ</p>	<p>9 GRUDNIA 19:00</p>  <p>KORONA KIELCE vs POGOŃ SZCZECIN</p>
--	---	---

TRÓJPAK BILETÓW
NORMALNY ULGOWY DZIECIĘCY
108 zł 60 zł 27 zł

BILETY.KORONA-KIELCE.PL

KW 41-112-24

Wydawca:
Radio eM Kielce
Kielce 107,9 FM
Włoszczowa 94,4 FM
Busko-Zdrój 91,8 FM
Święty Krzyż 91,3 FM

Redaktor naczelny:
ks. Karol Rasala
Z-cy redaktora naczelnego:
red. prowadzący Tomasz Natkaniec
Piotr Michalec
DTP: ARTGRAF Radosław Kaszyński

eM Reklama:
www.emkielce.pl/reklama
reklama@em.kielce.pl
tel. 41 368 07 17
facebook.com/radioemkielce
KONTAKT Z REDAKCJĄ: 41 368 04 61

ADRES REDAKCJI: Tygodnik eM Kielce
ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce
tel. 41 368 04 61
tygodnik@em.kielce.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

- terminie przydatności - mąka, ryż, oleje czy słodycze. Przyda się również chemia gospodarcza; zbiórka potrwa do 5 grudnia. /ar/

Włoszczowska rocznica...

Już w piątek (13 grudnia) odbędą się uroczyste obchody 40. rocznicy strajku w obronie krzyży w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie. Rozpoczną się Mszą Świętą o godzinie 11 w miejscowym kościele Wniebowzięcia NMP. Później zostanie odsłonięta specjalna tablica pamiątkowa, nie zabraknie też okolicznościowej akademii, prezentacji wystawy i panelu dyskusyjnego. Kolejnego dnia o godzinie 15 zaplanowano koncert w Diecezjalnym Sanktuarium bł. Józefa Pawłowskiego. Wśród wydarzeń towarzyszących jest audycja w Radiu eM Kielce „W obronie Krzyża i wartości”, emitowana w każdy wtorek o godzinie 21. /ml/

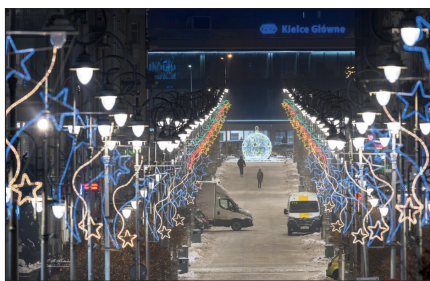


... i spotkanie

Już w czwartek (5 grudnia) w Muzeum Diecezjalnym w Kielcach odbędzie się spotkanie z Alicją Rydzek, przewodniczącą strajku w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie. – Nikt wtedy nie myślał o konsekwencjach, nikt nie kalkulował, bo gdyby tak było, to w chwilach zwątpienia w trzecim, w czwartym dniu mogłoby się to wszystko rozwiązać. Msze Święte, ta atmosfera, ta jedność z Bogiem, to co czułam wewnętrznie, to było najpiękniejsze. Czuło się obecność Ducha Świętego, solidarność, uprzejmość – mówiła nam Alicja Rydzek. Początek spotkania o godzinie 17. Wzruszających i pełnych refleksji wspomnień wysłuchacie również w cyklu audycji

reklama

„W obronie Krzyża i wartości” na antenie Radia eM Kielce w każdy wtorek o godzinie 21. /ml/



Kielce rozblyszą

20 listopada rozpoczęto montaż iluminacji świetlnych na ulicy Sienkiewicza. Wiemy już, jakie ozdoby świąteczne będą cieszyć oko kielczan w innych punktach naszego miasta. Na Rynku stanie w tym roku nowa choinka. Drzewko będzie miało ponad 16 metrów i zostanie ozdobione około trzydziestoma tysiącami lampek LED. Ponadto na choince zawisną bombki – srebrne, turkusowe i granatowe. Co ciekawe, drugie drzewko ma pojawić się na Placu Artystów. Świąteczne ozdoby będą także na Placu Literatów oraz ulicach Mickiewicza, Jana Pawła II, Warszawskiej, Kapitulnej i Wesołej. /mp/



Poczuj klimat świąt...

... za sprawą pierwszego Świętokrzyskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego, który zostanie zorganizowany między 6 a 8 grudnia 2024 przed Wojewódzkim Domem Kultury w Kielcach. W ten wyjątkowy klimat wprowadzą nas dźwięki muzyki, zapach pierników, grzanego wina, aromatycznej herbaty i gorącej czekolady. - Przygotowaliśmy moc atrakcji, zarówno dla dzieci,

jak i dorosłych. Będzie karuzela wiedeńska oraz stoiska różnych wystawców. Chcemy w ten sposób pokazać, że samorząd województwa świętokrzyskiego organizuje wydarzenia nie tylko dla mieszkańców Kielc, ale dla wszystkich z naszego regionu – mówi Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego. /mak/

Do Łodzi w grudniu

Po wielu latach oczekiwania powróci bezpośrednie połączenie kolejowe pomiędzy Kielcami a Łodzią. Efektem rozmów pomiędzy samorządami będzie uruchomienie dwóch par pociągów, które pojadą tam przez Skarżysko-Kamienną i Opoczno. Kursować będą one



w każdą sobotę i niedzielę. Do Łodzi koleją pojedziemy także w dni robocze. W tym wypadku skład będzie przejeżdżał przez Włoszczowę, a czas podróży wyniesie prawie trzy godziny. Bezpośrednie połączenie kolejowe pomiędzy Kielcami a Łodzią zostanie wznowione po ponad 30 latach. /mp/

Bliżej do odcinka S74

Wojewoda świętokrzyski wydał decyzję o zezwoleniu na realizację kolejnego odcinka drogi ekspresowej S74. Dokument umożliwi budowę ponad 16-kilometrowego fragmentu trasy od Mniowa do węzła Kielce Zachód. – To inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców i podróżnych na tej niezwykle często uczęszczanej trasie. Realizacja przedsięwzięcia pozwoli na wyprowadzenie ruchu tranzytowego z Mniowa, Miedzianej Góry i Cmińska – mówi wojewoda



- Docieramy do **100 000 słuchaczy tygodniowo**
- Zawsze najnowsze informacje i newsy

- Dopasujemy reklamę do Twoich potrzeb
- Oferujemy darmową konsultację marketingową

Skontaktuj się z nami:

601 819 879 , 41 368 07 17, reklama@em.kielce.pl

KIELCE 107,9 FM | WŁOSZCZOWA 94,4 FM | BUSKO-ZDRÓJ 91,8 FM | ŚWIĘTY KRZYŻ 91,3 FM

eM
RADIO



Józef Bryk. Wartość inwestycji wynosi ponad pół miliarda złotych. Prace budowlane na tym odcinku rozpoczną się jeszcze w tym roku i potrwać do połowy 2026 roku. /mk/

Miliony na drogi w regionie

Wojewoda przekazał pieniądze dla samorządów poszkodowanych przez klęski żywiołowe. W sumie do trzech powiatów i sześciu gmin w regionie trafi 5,5 mln złotych na remonty dróg. Pieniądze pochodzą z rezerwy celowej budżetu państwa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Na skutek nawałnic zniszczone zostały między innymi trasy w Sandomierzu,



na ich remont gmina otrzymała 880 tysięcy złotych. Wojewoda świętokrzyski Józef Bryk podkreśla, że dzięki przekazanym funduszom uda się wyremontować 6,5 kilometra dróg powiatowych oraz gminnych. /mk/

Buszkowski z pomnikiem

Przy ulicy Langiewicza w Kielcach stanie pomnik Władysława Buszkowskiego. To wspólna inicjatywa władz miasta i województwa. Kwotę 300 tysięcy złotych na upamiętnienie pomysłodawcy i założyciela szpitalika dziecięcego w Kielcach przekazali radni sejmiku województwa. – Wydzieliliśmy na ten cel działkę o powierzchni po-



nad 300 metrów kwadratowych. Dzięki temu powstanie zielony skwer, na którym stanie postument z czerwonego piaskowca. Rzeźbę dr. Buszkowskiego, odlaną w brązie, wykona znany artysta Sławomir Micek – mówi marszałek Renata Janik. Inwestycja ma zostać zrealizowana w przyszłym roku. /mk/

Strefa już gotowa

Wkrótce mieszkańcy kieleckiego Barwinka będą mogli skorzystać z nowej Strefy Relaksu, która powstała na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1. Zamontowano w niej hamaki, leżaki,



stoły do gry w szachy i chińczyka, dwa panele edukacyjne: kółko i krzyżyk oraz papier, kamień, nożyce. Nie zabraknie też ławek, w tym jednej solarnej z ładowarkami USB oraz indukcyjną. Na miejscu jest też altana wyposażona w siedziska i stół. Zadanie zrealizowano w ramach Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. Projekt w 2023 roku poparło 1700 kielczan. /mp/

Trwa „Biała wstążka”

Osoby dotknięte przemocą mogą liczyć na pomoc. Od wielu lat wspiera je chociażby Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach, który już po raz osiemnasty włącza się w kampanię społeczną „Biała wstążka”. – Przemoc domowa jest zjawiskiem niedoszacowanym i nie do końca możemy powiedzieć czy ona rośnie, czy maleje. Jednak, co warto podkreślić, na chwilę obecną procedury niebieskiej karty w 40 procentach dotyczą dzieci – mówi Mariusz Nowak, kierownik działu ds. realizacji procedury

reklama



niebieskiej karty MOPR w Kielcach. Kampania „Białej wstążki” jest organizowana w ponad 50 krajach na całym świecie. W Kielcach trwa od 25 listopada do 10 grudnia. /mak/

Nowy sprzęt na Prostej

Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka w Kielcach wzbogaciło się o nowoczesny sprzęt: histeroskop diagnostyczno-zabiegowy. Dzięki temu placówka ma zapewnić kompleksową opiekę medyczną dla pacjentek. Jak wyjaśnia Rafał Szpak, dyrektor szpitala, wprowadzenie nowego sprzętu to kolejny krok w kierunku poprawy jakości opieki zdrowotnej w regionie. Dla pacjentek oznacza to nie tylko krótszy czas oczekiwania na zabiegi, ale także większe szanse na skuteczne leczenie i poprawę jakości życia. Wraz z histeroskopem, szpital zakupił zestawy operacyjne oraz tory wizyjne. Koszt inwestycji to ponad 550 tys. zł. /mak/

30 lat ARiMR

Świętokrzyski oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa obchodzi trzydziestolecie istnienia. – W tym czasie na rozwój obszarów wiejskich przeznaczono pół biliona złotych, z czego 16,5 miliarda trafiło do województwa świętokrzyskiego. To ogromna kwota, która miała istotny wpływ na rozwój obszarów wiejskich, przedsiębiorczości i lokalnej gospodarki – podkreśla Wojciech Legawiec, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja powstała w styczniu 1994 roku. Obecnie zatrudnia ponad 11 tysięcy pracowników w całym kraju. /mk/

CZYŚCIMY, FARBUEMY I ODNAWIAMY

- ODZIEŻ ZE SKÓR LICOWYCH I ZAMSZOWYCH
- KOŻUCHY I FUTRA
- ODZIEŻ SPORTOWA
- INNE WYROBY ZE SKÓRY

NAPRAW, NIE WYRZUCAJ

KIELCE
ul. Romualda 3

WSZYSTKIE NASZE USŁUGI OBEJMUJĄ GWARANCJĄ JAKOŚCI

uniskor@interia.pl

41 3455843

PHU UNISKOR

ZWROT PODATKU Z ZAGRANICZY, PIT-y, KOREKTY KINDERGELD ZASIŁKI NA DZIECI

ROZLICZENIA Z ZAGRANICZNYMI URZĘDAMI SKARBOWYMI

SIS Kancelaria Prawno-Finansowa
25-334 Kielce, ul. Winnicka 24, tel.: 41 249 57 83

www.zwrotpodatkusis.pl



Co przyniesie *Mikołaj*?

Pan o słusznej posturze, w czerwonym stroju, z brzuszkiem, długą siwą brodą i wielkim workiem po brzezi wypełnionym prezentami to ten, którego dzieci wyczekują już od wielu dni. Przed nami wspomnienie św. Mikołaja, a więc grzeczne maluchy odwiedzi wspomniany jegomość. Do tej wizyty trzeba się porządnie przygotować

autor: Aleksandra Rękas

List napisany, rachunek sumienia zrobiony, pozostaje rozsiąść się wygodnie i doczekać jakoś do 6 grudnia. Mowa oczywiście o dzieciach, bo rodzice mają w tym okresie sporo pracy. W końcu nie można dopuścić do tego, by ich pociechy były zawiedzione najważniejszą dla nich wizytą w roku.

PUZZLE? CZEMU NIE!

Pod koniec listopada sklepowe półki uginają się od zabawek. Pluszowe misie, gry planszowe, klocki, puzzle, zabawki interaktywne, książki... Lista dziecięcych marzeń jest naprawdę długa. Co by im tu wybrać?

– Największą popularnością cieszą się teraz puzzle oraz klocki LEGO – to niekwestionowani liderzy. Jeśli chodzi o te pierwsze, mamy ich niemalże wszystkie rodzaje – zarówno te dla małych jak i większych dzieci, z najróżniejszymi motywami – mówi pani Marzena ze sklepu Świat Dziecka, znajdującym się w Puchatku.

LEGO zapewniające dzieciakom zajęcie na długie godziny, to od dawna lider zabawkowych rankingów. Małe klocki, z których powstają wyjątkowe konstrukcje, kuszą mnogością możliwości

– Dorośli zazwyczaj sugerują się wiekiem dziecka, ponieważ w zależności od tego, ile maluch ma lat, wybieramy poziom trudności klocków – mówi sprzedawca.

Wśród motywów, które pojawiają się zarówno w puzzlach, jak i pluszowych misiach czy zabawkach, pojawia się na przykład Koci Domek Gabi, Świnka Peppa, Psi Patrol oraz Królowa Lodu. Okazuje się także, że do łask wróciły Pokemony.

– To zarówno pluszowe, jak i interaktywne zabawki. Wśród starszych dzieci Pokemony cieszą się naprawdę ogromnym zainteresowaniem. Takie kultowe produkty często wracają co kilka lat – zauważa pani Marzena.

Wśród podarunków dla maluszków królują zabawki interaktywne: śpiewające i mówiące misie, lalki, ale także... telefony oraz tablety.

– Sprzedajemy bardzo dużo miękkich klocków. Można z nich budować ciekawe konstrukcje i są całkowicie bezpieczne dla maluszków. Mają najróżniejsze kolory, rozmiary czy kształty. Powstaną z nich z całą pewnością bardzo kreatywne budowle – zachęca sprzedawca.

Wśród popularnych zabawek dla najmniejszych dzieci są także stolice interaktywne i maty oraz przytulanki, układanki i jeździki.

A MOŻE KSIĄŻKĘ?

Zbliżający się adwent i Boże Narodzenie to także świetna okazja, by zachęcić malucha do czytania i przybliżyć mu genezę zbliżających się świąt. Czytanie buduje wyjątkową więź rodzica z dzieckiem i daje wyobraźni ogromne pole do popisu. Jeśli więc książka nie znalazła się w spisie marzeń dziecka, zawartych w liście do świętego, zawsze można ją dorzucić.

– Mamy szeroką ofertę czytelnicy dla dzieci i młodzieży – zachęca Agnieszka Bernacka z Wydawnictwa Jedność. – To zarówno książeczki dla maluchów – z grubymi, twardymi stronicami, jak i propozycje dla starszaków. Nie brakuje również pozycji interaktywnych z piórem Kakadu, które sprawi, że czytanie jest jeszcze większą frajdą. Wśród lektur o tematyce bożonarodzeniowej jest na przykład „Noc wigilijna”, przepiękny wiersz z klasycznymi ilustracjami znakomitej Ruth Sanderson. Do tego piękny, bardzo klimatyczny tekst o świętym Mikołaju.

Bożonarodzeniowa oferta Jedności jest bardzo bogata – znajdziemy w niej przewodniki adwentowe czy poradniki, ale i wiele pięknych książek oraz nietypowych wydań dla młodych czytelników, jak choćby „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

– To wyjątkowa książka na okres przygotowań do Bożego Narodzenia. Możemy sięgać do niej dzień po dniu, a zachęca do tego forma. Mamy tam 24 historie, a po przeczytaniu każdej z nich, odnajdujemy konkretną postać, którą umieszczamy w szopce, dodanej do książki. W dzień Bożego Narodzenia cieszymy się całą już szopką, z dzieciątkiem Jezus, Józefem i Maryją, owieczkami. Taka forma niesamowicie pomaga rozbudzić ducha Bożego Narodzenia i wyjaśnić dziecku, co jest najważniejsze w tych świątach i jaki jest ich najgłębszy sens – mówi Agnieszka Bernacka.

JEST I ON!

Sposobem na to, by zbliżające się wspomnienie św. Mikołaja było dla dzieci jeszcze bardziej wyjątkowe, jest... zaproszenie solenizanta do domu. Mamy ku temu wiele możliwości. Są specjalni „Mikołajowie” na zamówienie. Doskonale wie o tym Przemysław Krystian z Muzeum Zabawek i Zabawy, który co roku wciela się w tę wyjątkową postać i specjalnie na tę okazję zapuszcza brodę.

– Najważniejszym i najtrudniejszym wyzwaniem dla Mikołaja jest wywołać uśmiech. Podstawową kwestią jest także zdobyć zaufanie dziecka, bo bardzo często pojawia się bariera, gdy w domu lub w przedszkolu zjawia się grubaśny pan, który chce, by w zamian za prezent wyrecytowano mu wierszyk. Bo Mikołaj nie może być bezinteresowny – musi postawić jakieś wymaganie, choćby tylko uśmiech – zauważa Przemek. Jednak to nie tylko dzieci są przez Mikołaja przepytywane, bo – jak się okazuje – i one mają do starszego pana mnóstwo pytań.

- Pierwsze i najważniejsze: gdzie Mikołaj zaparkował sanki? Albo - gdzie jest rodzina świętego Mikołaja? Muszę posiłkować się swoją wyobraźnią, choć zwołanie dzieci nie jest łatwe. Najpiękniejsze w tym wszystkim są wyjątkowe emocje, ich przeżycia. Nawet najmniejszy prezent ogromnie cieszy dziecko. W mojej karierze Mikołaja nigdy nie zadano mi pytania: dlaczego taki mały prezent? Albo dlaczego ten? Przecież miał być inny. Ale to dlatego, że pan z Laponii jest, delikatnie mówiąc, onieśmielający – stwierdza Przemek.

Jak dodaje, pięknym elementem spotkań z dziećmi jest ich ogromna wiara w to, że święty Mikołaj istnieje naprawdę.

- Dzieci chcą wierzyć i wszystkie znaki wokół potwierdzają im to, że to prawdziwa postać. Dużo zależy tu do rodziców, którzy podtrzymują tę tradycję i budują w maluchach owo przekonanie – podkreśla.

Bez względu na to, co ostatecznie znajdzie się w paczce, i czy przyniesie ją Mikołaj, czy może mama pod osłoną nocy, pamiętajmy o tym, co najważniejsze w tym wyjątkowym czasie: radości dziecka. ◀

reklama



OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099
a.bednarczyk@abe.kielce.pl;
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

01/ABE2024

W sieci starej sieci

Czy śródmieście Kielc to tykająca bomba? Nie chodzi o ewentualne pozostałości po II wojnie światowej, lecz o istniejącą sieć wodno-kanalizacyjną. Najstarsze jej elementy mają już niemal... sto lat.

Na ten problem, przy okazji remontu trzynastu ulic w centrum Kielc zwrócił uwagę radny Marcin Stępniewski z Prawa i Sprawiedliwości.



autor: Michał Kita

– Z moich informacji wynika, że w trakcie prowadzonych prac miasto nie remontuje sieci wodno-kanalizacyjnej. Przy tak dużej skali remontów dróg, jaką obserwujemy w przypadku śródmieścia Kielc, powinna być również realizowana naprawa tych sieci, jeśli jest to konieczne. Może się okazać, że za rok czy dwa ich fragmenty, ze względu na swój wiek, ulegną uszkodzeniu. Wówczas efekty remontów, mówiąc kolokwialnie, pójdą w błoto – ocenia Stępniewski.

W interpelacji radny pyta również, czy miasto wystąpiło do Wodociągów Kieleckich o informacje dotyczące stanu zużycia sieci i ewentualnej potrzeby jej modernizacji lub wymiany. Ziemowit Nowak, rzecznik Wodociągów Kieleckich, podkreśla, że prowadzenie remontów nakładkowych nie daje możliwości wymiany całej infrastruktury podziemnej.

– Czas wyznaczony przez Miejski Zarząd Dróg na realizację remontu trzynastu ulic w śródmieściu był zbyt krótki, aby przygotować dokumentację, rozstrzygnąć przetarg i przeprowadzić naprawę oraz wymianę sieci. Wodociągi informowały o tym MZD. Przeprowadziliśmy jednak niezbędne wymiany węzłów, na co przeznaczaliśmy półtora miliona złotych – wyjaśnia Nowak.

Koszt gruntownego remontu całej sieci kanalizacyjno-wodociągowej w śródmieściu Kielc byłby liczony w milionach złotych. ◀

Pomóż dzieciom - kup kalendarz

„Żywe obrazy - malarze świata”, pod taką nazwą Fundacja Dr Clown zorganizowała wraz z Domem Kultury „Zameczek” zbiórkę charytatywną na rzecz najmłodszych podopiecznych Oddziału Psychiatrycznego dla Dzieci Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii w Kielcach. Wystarczy kupić piękny kalendarz, by pomóc chorym dzieciaczkom.

Publikacja składa się ze zdjęć osób w niezwykłych makijażach, nawiązujących do twórczości m.in. Pabla Picassa i Fridy Kahlo. Pozowali do niego pracownicy DK „Zameczek”, DK „Ziemowit” i prezydent Agata Wojda. Makijaże wykonała Natalia Pagliato, a fotografie Marcin Michalski, pracownik DK „Zameczek”. Kalendarz został zaprezentowany kilka dni temu na specjalnej konferencji prasowej.

– Oddział, który prowadzę jest jedynym w województwie, gdzie leczymy dzieci i młodzież do 18. roku życia. Zaczynałam pracę ponad 20 lat temu. Wtedy podopiecznych na oddziale było 10 bądź 15. Teraz zdarza się, że jest ich nawet 40. Liczba pacjentów, którym pomagamy rośnie w sposób lawinowy – mówiła w trakcie konferencji Aleksandra Olawska-Szymańska, kierownik Oddziału Psychiatrycznego dla Dzieci w Kielcach, dziękując Fundacji Dr Clown za inicjatywę.

Jak kupić kalendarz?

Należy wpłacić darowiznę powyżej 50 zł na konto 22 1090 2851 0000 0001 4759 5497 z dopiskiem „KALENDARZ” lub

wrzucić gotówkę do jednej z puszek, które można znaleźć w Domu Kultury „Zameczek”, Ośrodku Kultury „Ziemowit”, Kieleckim Centrum Kultury, Pałacyku Zielińskiego, Pocztalni na dVoRcu – Mediateka, Klubie Tapas i w Manufakturze Słodczy. Całość kwoty zostanie przekazana potrzebującym, część z niej szpital przeznaczy na rehabilitację. ◀



autor: Nina Wrzosek

Transformacja czy likwidacja?

Restrukturyzacja, zwolnienia i dobrowolne odejścia – tak w największym skrócie można opisać aktualną sytuację w Poczcie Polskiej. Ten stan rzeczy budzi niepokój zarówno wśród związkowców, jak i pracowników jednej z najstarszych instytucji w kraju

autor: Michał Kita

Od dawna nie jest żadną tajemnicą, że ta państwowa spółka zmagą się z trudną sytuacją finansową. Do końca roku z Poczty Polskiej ma odejść ponad dziewięć tysięcy pracowników, a to nie koniec złych informacji.

PLAN TRANSFORMACJI

Pod rządami nowych władz Poczta Polska przechodzi reorganizację, w ramach której zlikwidowano dotychczasowe jednostki regionalne, zastępując je większymi oddziałami obejmującymi kilka regionów.

– Województwo świętokrzyskie, które dotąd stanowiło odrębną jednostkę, zostało włączone do regionu obejmującego Katowice i Opole. Główna siedziba tego regionu znajduje się w Katowicach – informuje Dorota Lipka, przewodnicząca NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej w Kielcach. Zmiany strukturalne wpłynęły także na najniższe szczeble przedsiębiorstwa. Każdy duży region Poczty Polskiej został podzielony na tzw. mikroregiony, skupiające około 20 placówek pocztowych. W województwie świętokrzyskim będzie dziewięć takich mikrooddziałów, a w samych Kielcach i okolicy – dwa.

– W połowie listopada ogłoszono rekrutację wewnętrzną na stanowiska naczelników mikroregionów. Osoby, które przystąpią do rekrutacji, będą za porozumieniem stron rozwiązywać umowę o pracę z Poczta Polska i zostaną zatrudnione na zasadach kodeksu menedżerskiego – wyjaśnia przewodnicząca Solidarności kieleckiej poczty.

Celem zmian w strukturze przedsiębiorstwa ma być poprawa sytuacji finansowej spółki. Jednak Dorota Lipka wyraża wątpliwości, czy rzeczywiście tak się stanie.

ZWOLNIENIA I DOBROWOLNE ODEJŚCIA

W ostatnim czasie w całym kraju ponad 800 osób zatrudnionych w spółce otrzymało e-maile z propozycją dobrowolnego odejścia z pracy. Są to głównie pracownicy administracji i wsparcia. Program dobrowolnych odejść ma być realizowany do końca grudnia.

Związkowcy przypuszczają, że osoby, które nie zaakceptują tej propozycji, mogą otrzymać wypowiedzenia z pracy od nowego roku. W Kielcach, od marca – kiedy rozpoczął się proces zmian w spółce – w ramach tzw. naturalnej fluktuacji pracę na Poczcie straciło 200 osób.

– Oznacza to, że nie przedłużano umów i nie odtwarzano stanowisk po osobach, które odeszły z pracy lub przeszły na emeryturę. W skali całego kraju liczba takich pracowników



wynosi około sześć tysięcy – mówi Dorota Lipka. Dodajmy, że do końca roku współpracę z Poczta ma zakończyć w ten sposób jeszcze ponad 9,3 tysiąca osób.

CZY BĘDZIE STRAJK?

Związki zawodowe Poczty Polskiej przeprowadziły referendum, w którym większość pracowników opowiedziała się za przystąpieniem do strajku generalnego.

– W referendum wzięło udział 53 procent całej załogi. Pozostaje jeszcze kwestia, kiedy strajk zostanie ogłoszony. To musi zostać ustalone na poziomie krajowym wśród przedstawicieli wszystkich związków zawodowych funkcjonujących w Poczcie Polskiej – wyjaśnia Dorota Lipka.

Głównym postulatem pocztowców jest podwyżka płac o około tysiąc złotych. Związki zawodowe mają również zastrzeżenia do sposobu przeprowadzania transformacji i rozwiązywania problemów, z jakimi borykają się pracownicy na najniższych szczeblach instytucji.

W nieoficjalnych rozmowach z pracownikami można wyczuć niepokój o dalszą przyszłość. Mimo że obecnie dobrowolne odejścia i redukcja etatów dotyczą głównie pracowników administracji, osoby obsługujące okienka obawiają się, że również ich może dotknąć redukcja. Co więcej, w niektórych placówkach Poczty na terenie Kielc daje się zauważyć długie kolejki klientów, co może być związane z brakiem odpowiedniej obsady personelu. ◀

Black Friday, czyli lepiej uważać

Wielkie promocje, wyprzedaże, czyszczenie magazynów - takie komunikaty atakują nas, zwłaszcza pod koniec listopada i na pod koniec grudnia, w reklamach radiowych, telewizyjnych oraz Internecie. Czy powinniśmy im ufać? Nie do końca

Black Friday trwa nieco dłużej niż jeden weekend i na dobre zadomowił się już w naszej świadomości, a coroczne komunikaty związane z promocjami pod koniec roku, nikogo już nie dziwią. Okazuje się jednak, że obniżki są dość pozorne, a godziny spędzone w kolejkach i korkach mogą być ich niewarte.

SUPER ŁOWY?

Ze statystyk wynika, że „mega zniżki” i „wielkie promocje”, w zeszłym roku wynosiły w Polsce od 3,4 do... 4,3 procenta, czyli właściwie nic w porównaniu z tym, jak wyglądają one na Zachodzie, gdzie rabaty sięgają często nawet 60-70 procent. – Nie wiemy jeszcze jak będzie w tym roku, lecz możemy spodziewać się podobnych wartości. W mojej ocenie te rabaty nie są atrakcyjne. A bardzo często bywa tak, że kiedy minie zakupowa gorączka, okazuje się, że... chcielibyśmy się pozbyć nabytego towaru – mówi Dariusz Pyk, Miejski Rzecznik Konsumentów.

Zdarza się niestety, że sprzedawcy na pewien czas przed Black Friday podnoszą ceny, by później je szumnie obniżać.

– Może okazać się, że kupiliśmy towar w takiej samej cenie, jak po okresie rzekomej wyprzedaży. Nie ulegajmy zbiorowemu szaleństwu zakupowemu, zrobmy sobie konkretną listę potrzebnych artykułów i trzymajmy się jej. Zwłaszcza, że niekiedy kupując towar przeceniony nie mamy możliwości zwrotu, jak to ma miejsce w przypadku produktu pełnowartościowego – zauważa Dariusz Pyk.

Co ciekawe, przykładem rozsądnego klienta często są... bardzo młodzi ludzie.

– Oni dokładnie wiedzą, co chcą kupić. Robią dobry research, znają oferty różnych sklepów, dokonują przemyślanych decyzji. Co bywa trudne, gdy w okresie Black Friday jesteśmy bombardowani komunikatami i trudno o rozsądek. Czujemy wtedy, że musimy kupić koniecznie niezbędny nam produkt... którego może wcale nie potrzebujemy – stwierdza Pyk.

ODDAĆ, CZY NIE ODDAĆ

Zwrócić produkt, gdy uświadomimy sobie, że może jednak świetnie radziliśmy sobie i bez niego? To dobre pytanie, lecz nie zawsze mamy wybór.

- Możliwość zwrócenia towaru, gdy kupiliśmy go w sklepie stacjonarnie, zależy wyłącznie od dobrej woli sprzedawcy. Choć sklepy wielkopowierzchniowe przyzwyczyły nas do tego, nie jest to jednak nasze prawo. Oczywiście, jeśli produkt ma wady, możemy go reklamować. Inaczej rzecz się ma, gdy zamawiamy coś przez internet – wyjaśnia Dariusz Pyk.

Tu sprawa jest prostsza - zawsze mamy prawo do zwrotu produktu w ciągu czternastu dni. Wystarczy odesłać towar wraz z formularzem informującym o odstąpieniu od umowy. Nie musimy także podawać powodu takiej decyzji.

Warto także uważać na oszustów. Niestety – to dla nich idealny czas, by wykorzystując chęć oszczędności, skorzystać z fałszywej oferty. Zwróćmy uwagę na to, czy cena towaru nie wydaje się zbyt atrakcyjna – często oszukane firmy kuszą bardzo niską. Warto pamiętać, że sklep internetowy jak każda inna firma, musi mieć adres i dane rejestracyjne – np. numery NIP i REGON. Powinien być też nr KRS (Krajowy Rejestr Sądowy), który można zweryfikować online. Wybór sklepu zawsze poprzedźmy sprawdzeniem opinii, zweryfikujmy też adres strony i to, czy oferuje formę płatności za pobraniem. Ze statystyk wynika, że w okresie wyprzedaży najczęściej kupujemy sprzęt elektroniczny: telefony, smartwatche, telewizory czy sprzęt AGD. Oprócz tego – ubrania i kosmetyki. ◀



Pierwszego grudnia Korona Kielce rozegra formalnie ostatni mecz w pierwszej rundzie sezonu 24/25 PKO BP Ekstraklasy. Do końca roku ma przed sobą łącznie trzy spotkania – wszystkie na własnym stadionie. Teoretycznie taki układ powinien napawać kibiców dużym optymizmem. Ale tylko teoretycznie...

Niezwykła niemoc domowa

autor: Michał Gajos

Pilkarze Korony Kielce przystąpią do najbliższego spotkania z Górnikiem Zabrze po zeszłotygodniowym, bardzo cennym remisie z Rakowem Częstochowa. Podopieczni Jacka Zielińskiego urwali punkt byłym mistrzom Polski na ich ternie, zdobywając decydującego gola w 89. minucie rywalizacji.

Był to dość udany gest zadośćuczynienia za wcześniejszy – tym razem – „przeegrany” i bezbramkowy remis przeciwko outsiderowi rozgrywek, Lechii Gdańsk. W tamtej rywalizacji Koroniarze stracili dwa punkty, co zgodnie przyznali po tamtej domowej batalii.

– Czuliśmy, że byliśmy drużyną lepszą, tworzącą sobie dobre sytuacje, jakich nie miała Lechia. Co mogę powiedzieć? Jest duży niedosyt. Mnie jako zawodnika boli to, że zdobyłem tylko jeden punkt. Wiem też, że w niektórych meczach szczęście nam dopisało i wywoziliśmy punkty, więc z dwójga złego trzeba szanować to oczko i chcieć punktować tylko lepiej – mówił po konfrontacji z gdańszczanami Wiktor Długosz, skrzydłowy Korony.

TO NIE POMYŁKOWA STATYSTYKA

W perspektywie dotychczasowej części sezonu oba postępujące po sobie spotkania wpisują się jednak, kształtując go zarazem, w nietypowy trend tej kampanii w wykonaniu kieleckiego klubu. Złocisto-Krwisćci znacznie częściej w ciągu sezonu 24/25 radują swoich kibiców po udanych... delegacjach. Do tej pory kieleccy zawodnicy przywieźli z obcego terenu już dziesięć oczek, w domu zostawili za to jedynie... siedem. Zatem wbrew popularnemu powiedzeniu nie jest to tak do końca szczęśliwa siódemka.

– Trudno mi ocenić, dlaczego nie możemy od tak długiego czasu wygrać u siebie. Mieliśmy niemoc wyjazdową, teraz niestety

jest to niemoc domowa, ale wierzę, że się to zmieni – mówi Xavier Dziekoński, bramkarz kielczan.

Aby doszukać się lepszego bilansu w kontekście wyjazdowych triumfów Korony Kielce, trzeba wrócić do sezonu 18/19, gdy podopieczni Gino Lettieriego uzbierali w premierowej części rozgrywek dwanaście punktów. Wtedy zresztą kończyli je z równą liczbą zwycięstw (6) wywalczonych przy Ściegiennego oraz zabranych do klubowego autokaru z wojaży. Jeszcze ciekawej sprawy ułożyły się trzy lata wcześniej (15/16). Żółto-Czerwoni finiszowali wtedy z czterema triumfami w stolicy województwa świętokrzyskiego i aż sześcioma na wyjazdach.

JESZCZE NIC STRACONEGO

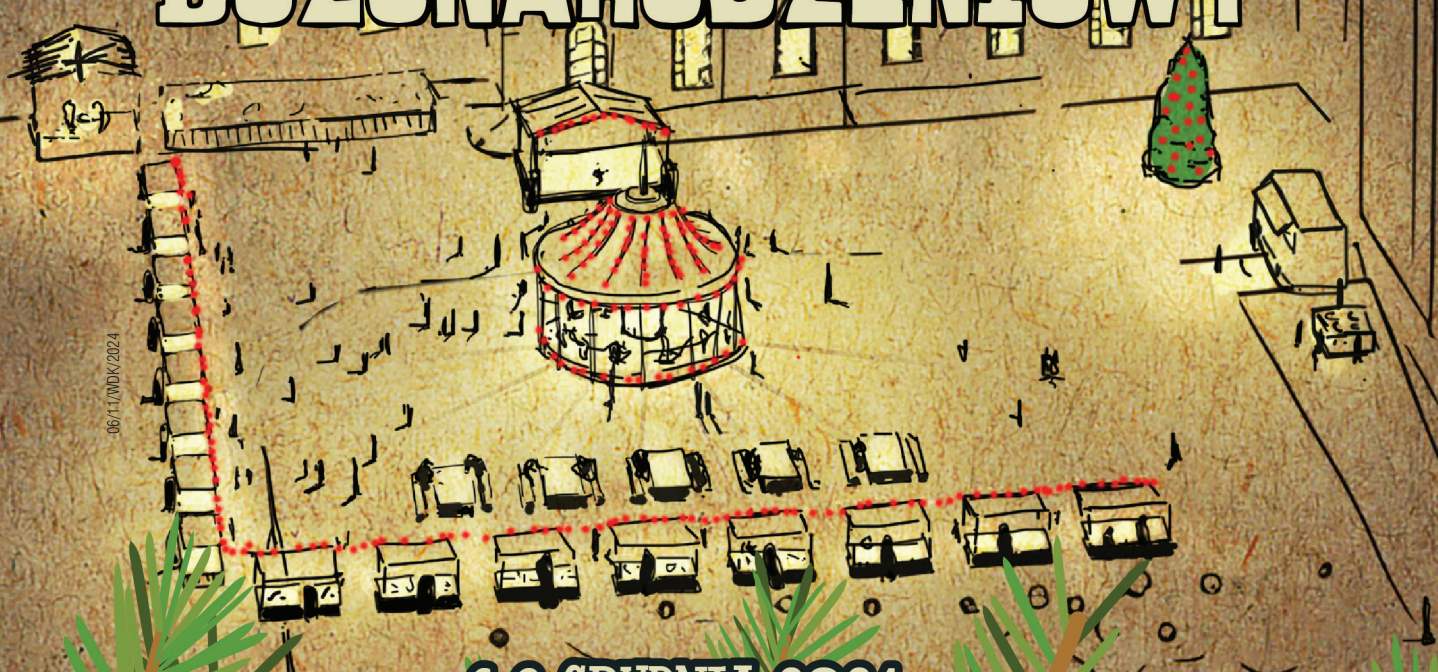
Gracze Jacka Zielińskiego mają jednak wyśmienitą sposobność, aby jeszcze przed końcem roku odwrócić niesprzyjającą kartę, zamazać dotychczasowe słabe statystyki na własnym obiekcie i przed nową rundą zbudować podwaliny pod kielecką twierdzą. A to było przecież jedno z głównych postanowień 63-letniego opiekuna Koroniarzy, gdy obejmował stery zespołu. Poza rywalizacją z zabrzańskim Górnikiem na tutejszej Exbud Arenie czekają ich wszak konfrontacje: w Pucharze Polski z Widzewem Łódź oraz w ekstraklasie z Pogonią Szczecin.

Pomijając już kwestie praw serii oraz innych prawidłowości, Koroniarze korzystnymi rezultatami na finiszu 2024 roku zapewnią sobie – po pierwsze: względy bufor bezpieczeństwa w lidze, po drugie: kolejną, rozpalającą nadzieje, przygodę w drodze po finał pucharowej ścieżki w świątyni polskiego futbolu – Stadionie Narodowym.

Początek meczu Korony Kielce z Górnikiem Zabrze o godz. 12:15. Transmisja prosto z serca wydarzeń na antenach Radia eM Kielce! ◀

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO RENATA JANIK WRAZ Z ZARZĄDEM ZAPRASZAJĄ NA

I ŚWIĘTOKRZYSKI JARMARK BOŻONARODZENIOWY



06.11.2024/WDK

6-8 GRUDNIA 2024

PLAC PRZED WOJEWÓDZKIM DOMEM KULTURY W KIELCACH

W PROGRAMIE:

- KARUZELA WIEDEŃSKA • ZABAWA MIKOŁAJKOWA • WYSTĘPY ARTYSTYCZNE •
- DOMEK ŚWIĘTEGO MIKOŁA • POKAZ OGNIOWO-PIROTECHNICZNY •
- MIKOŁAJ NA MONOCYKLU • WARSZTATY CZEKOLADOWE •
- STOISKA ZE ŚWIĄTECZNYMI SMAKOŁYKAMI, OZDOBAMI I ZABAWKAMI •
- GORĄCĄ CZEKOLADĄ • SPRZEDAŻ CHOINEK •
- POKAZY FILMÓW • KONKURSY Z NAGRODAMI •



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO



WOJEWÓDZKI DOM KULTURY
IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
W KIELCACH

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM JARMARKU DOSTĘPNY NA STRONIE: WWW.WDK-KIELCE.PL

Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, Renata Janik:

„Wspólnie z zarządem województwa serdecznie zapraszam na I Świętokrzyski Jarmark Bożonarodzeniowy w Kielcach w dniach od 6 do 8 grudnia 2024. Czekają nas atrakcje, stoiska ze świątecznymi smakołykami, lokalnymi unikatowymi wyrobami, ozdobami i zabawkami, degustacje przysmaków regionalnych, food trucki, karuzela, zabawy i konkursy dla najmłodszych, domek Świętego Mikołaja, pokaz ogniowo-pirotechniczny, zabawa mikołajkowa, warsztaty czekoladowe, seanse filmowe i kolejna odsłona festiwalu Folkowe Kolory Kultur, a to tylko niektóre z punktów programu.”

Dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach, Magdalena Fogiel-Litwinek:

„Podczas jarmarku będzie można poczuć prawdziwy klimat Świąt Bożego Narodzenia. W świąteczny nastrój wprowadzą nas dźwięki muzyki, zapach pierników, grzanego wina, aromatycznej herbaty i gorącej czekolady. I Świętokrzyski Jarmark Bożonarodzeniowy odbędzie się przed Wojewódzkim Domem Kultury, serdecznie zapraszamy i do zobaczenia!”

PIĄTEK, 6 GRUDNIA:

- » Mikołajki z Kinem Fenomen WDK - „Renifer Niko” (godz. 8:30, godz. 11:00, bilet: 20 zł)
- » Jarmark na Placu przed WDK (stoiska czynne w godz. 15:00 - 20:00)
- » Zabawa Mikołajkowa dla dzieci (sala lustrzana WDK, godz. 17:00, bilet: 50 zł)
- » Show „Święty Mikołaj na wesoło” i pokaz ogniowo-pirotechniczny (godz. 18:00)
- » Mała karuzela

SOBOTA, 7 GRUDNIA:

- » Świętokrzyski Przegląd Teatrów Wiejskich (godz. 10:00, sala teatralna WDK)
- » Jarmark na Placu przed WDK (stoiska czynne w godz. 14:00 - 20:00)
- » Warsztaty czekoladowe (godz. 16:00, bilet 20 zł)
- » Festiwal „Folkowe Kolory Kultur” Rodzinna Kapela Całków oraz Viva FLAMENCO (godz. 17:00, sala teatralna WDK)
- » Karuzela Wiedeńska

NIEDZIELA, 8 GRUDNIA:

- » Rodzinne Mikołajki w kinie Fenomen połączone z warsztatami (godz. 10:00, bilet: 30 zł)
- » Jarmark na Placu przed WDK (stoiska czynne w godz. 14:00 - 20:00)
- » Warsztaty czekoladowe (godz. 16:00, bilet 20 zł)
- » Festiwal "Folkowe Kolory Kultur" Rodzinna Kapela Korbanów i BUM BUM ORKeSTAR (godz. 17:00, sala teatralna WDK)
- » Karuzela Wiedeńska

NA STOISKACH WYSTAWIENNICZYCH :

choinki • ręcznie malowane bombki ze Staszowa • ręcznie robiona biżuteria • wyroby szydełkowe • drewniane ozdoby i zabawki • dekoracje świąteczne • stroiki • naturalne kosmetyki • miody • konfitury • dżemy • przyprawy • marynaty • oleje • zioła • przetwory rybne • oscypki i sery długodojrzewające • bigos • kapusta z grochem • chleb ze smalcem • pierogi • ciasta • kołaczki • pierniki • owoce w czekoladzie • suszone owoce • herbaty • soki • syropy • miody pitne • grzaniec • lokalne wina i dania • nalewki • food truck z gorącą czekoladą i rozgrzewającą herbatą

STREFA DLA DZIECI, A W NIEJ:

karuzela • gry i zabawy przygotowane przez Centrum Nauki Leonardo da Vinci, Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie i WDK • domek świętego Mikołaja • konkursy z nagrodami

Niechciana siostra

autor: Maria Karyś

Szacuje się, że w Polsce na depresję cierpi półtora miliona ludzi. Coraz częściej są to osoby aktywne zawodowo i odnoszące sukcesy w pracy. Niestety, według analizy Światowej Organizacji Zdrowia do 2030 roku depresja będzie najczęściej występującą chorobą na świecie



W Kielcach w walce z tym schorzeniem już od 10 lat pomaga Stowarzyszenie „Razem Pokonamy Depresję”.

– Stowarzyszenie łączy ludzi w różnym wieku. Jego najmłodszym członkiem jest 23-letnia osoba, a najstarszym - 87-latek. Mamy trudności z różnymi sprawami, różne charaktery i temperamenty, ale łączy nas jedno: jesteśmy w trakcie pracy nad opanowaniem skutków depresji. Wychodzimy z niej, uczymy się o sobie, pokazujemy wzajemnie słabe i mocne strony – mówi Dorota Markiewicz, prezes Stowarzyszenia „Razem Pokonamy Depresję”.

SPOTKANIA MOBILIZUJĄ

– W depresji nie ma nic gorszego, niż zamknięcie się na świat. Członkowie stowarzyszenia nie tylko się poznają i integrują, ale nawiązują silne relacje. Poza wsparciem samej grupy, mamy do

dyspozycji także psychologa i fizjoterapeutę, ja sama również jestem psychologiem – dodaje Markiewicz.

Jak mówi nasza rozmówczyni, depresja to niechciana siostra. Zanim zorientujemy się czym jest, zanim wyłapiemy symptomy jej obecności i zanim ją zdiagnozujemy, trudno dać sobie z nią radę.

– Świadomość, że cierpimy na depresję jest podstawą do tego, żeby zacząć pracę nad zapanowaniem nad nią. Mimo, że jest niechciana, to jednak siostra, bo jeśli już się pojawi i da nam popalić, zdarza się, że zostaje z nami do końca życia. To od nas zależy czy ją rozpoznamy i czy będziemy chcieli jej zapobiegać, bo mamy wiele możliwości, by wyjść z niej – zaznacza prezes Stowarzyszenia.

NO I CO, ŻE DEPRESJA?

Osoby cierpiące na depresję opowiadają, że choroba nierzadko jest społecznie bagatelizowana, a problemy tych, którzy się z nią zmagają – trywializowane. Dochodzi do tego także społeczna obawa przed szeroko rozumianymi chorobami psychicznymi.

– Psychiatryk, oddział zamknięty, pokój bez klamek, kaftan bezpieczeństwa. Tępe spojrzenie, ślinotok, brak kontaktu z rzeczywistością. Taki obraz osoby zmagającej się z zaburzeniami natury psychicznej wciąż pokutuje w przekonaniu wielu ludzi, chociaż żyjemy w XXI wieku i powstaje mnóstwo kampanii edukacyjnych, które poświęcone są tym problemom. To bardzo krzywdzące, ale tak niestety jest. Zdarza się też, że ludzie nas krytykują i uważają, że wyolbrzymiamy swoje problemy – zdradza Karolina, która zmagą się z chorobą.

Specjaliści przyznają, że problem bagatelizowania depresji występuje we współczesnym społeczeństwie powszechnie.

– Jest takie powiedzenie: „Syty głodnego nie rozumie” i zdrowy chorego też nie rozumie. Dlatego wspieramy się razem na spotkaniach, bo rozumiemy się jak nikt inny. To zrozumienie jest bardzo ważne – podkreśla Dorota Markiewicz.

JĘŚLI CHCESZ DOŁĄCZYĆ...

Depresja występuje w różnych grupach wiekowych i dotyka coraz młodszych pacjentów. Jeden z jej skutków to samobójstwa, które u osób w wieku 15-29 lat są... drugą po wypadkach komunikacyjnych przyczyną zgonów. Poza tym, jak zauważa psycholog, aura która nam aktualnie towarzyszy, czyli okres jesienno-zimowy, wpływa zdecydowanie niekorzystnie na nasze samopoczucie.

– Jeśli czujesz, że potrzebujesz wsparcia, dołącz do nas. Możesz zadzwonić lub po prostu przyjść na spotkanie. Nie potrzebujesz żadnego skierowania – informuje Markiewicz.

Stowarzyszenie zaprasza we wtorki od godziny 17; o tej porze spotyka się grupa młodych od 18. do 60. roku życia, przy ul. Wojska Polskiego 52, w budynku Kieleckiego Forum Organizacji Pozarządowych. Z kolei osoby starsze mogą przyjść w każdą środę w godzinach od 14 do 17 do Klubu Seniora przy ulicy Świętego Stanisława Kostki 4. ◀

W ŚWIĘTOKRZYSKIM CENTRUM MATKI I NOWORODKA W KIELCACH TRWAJĄ INTENSYWNE PRACE MODERNIZACYJNE, A SZPITAL SYSTEMATYCZNIE WZBOGACA SIĘ O NOWOCZESNY SPRZĘT MEDYCZNY, GWARANTUJĄC PACJENTKOM NAJWYŻSZY STANDARD OPIEKI ZDROWOTNEJ.

Szpital przy ul. Prostej w Kielcach to jedna z najważniejszych placówek medycznych w regionie, specjalizująca się nie tylko w opiece nad matkami i noworodkami, ale także w innych dziedzinach medycyny. Szpital ma wyspecjalizowane oddziały, w tym Klinikę Ginekologii, Położnictwa oraz Endokrynologii Ginekologicznej, dzięki czemu może zapewniać kompleksową opiekę medyczną dla kobiet, obejmującą szeroki zakres usług związanych z ginekologią, położnictwem oraz endokrynologią.

Dzięki ciągłym inwestycjom w nowoczesny sprzęt, szpital może świadczyć usługi medyczne na najwyższym poziomie, zapewniając pacjentkom nie tylko profesjonalną opiekę, ale także komfort i bezpieczeństwo. Szpital przeprowadza około 130 do 160 porodów miesięcznie, co umożliwia zapewnienie wysokiej jakości opieki dla matek i noworodków. Rocznie w oddziałach szpitalnych przebywa około 8 tysięcy pacjentek. Lecznica może się pochwalić, że w tym roku z poradni skorzystało 20 tysięcy pacjentek.

- Stąd duża LICZBA inwestycji. Powstała nowoczesna sala dla pacjentek po cięciach cesarskich. W tej chwili pacjentki mają do dyspozycji w pełni wyremontowaną, nowoczesną salę z wyposażeniem dla kobiet po cięciach cesarskich. Koszt inwestycji to 400 tys. zł. Pieniądze pochodzą z budżetu powiatu. Sala jest przyjazna dla matek, które są tuż po porodzie – komfortowa i przestronna – mówi starosta kielecki Tomasz Pleban.

Wkrótce rozpocznie się wymiana pokrycia dachowego wraz z ociepleniem na części szpitala. Koszt inwestycji to 1 mln 100 tys. zł.

- Kapitalny remont przejdzie także izba przyjęć. Dotychczas nie było takiej potrzeby, ponieważ szpital był sukcesywnie doposażany w niezbędny sprzęt. Teraz przyszedł czas na modernizację izby przyjęć. Zapewniamy, że wszelkie prace będą wykonywane w taki sposób, aby szpital mógł funkcjonować bez zakłóceń, a pacjentki nie odczuły remontów – zapewnia dyrektor lecznicy Rafał Szpak.

Planowana jest także modernizacja odcinka opieki pośredniej Uniwersyteckiej Kliniki Neonatologii, gdzie przebywają wcześniaki. Koszt inwestycji to ponad 300 tys. zł.

Trzeba dodać, że szpital nie tak dawno wzbogacił się o nowoczesny sprzęt – histeroskop diagnostyczno-zabiegowy wraz z zestawem narzędzi i pięcioma resektoskopami na potrzeby Uniwersyteckiej Kliniki Położnictwa, Ginekologii i Endokrynologii Ginekologicznej. Koszt inwestycji to ponad 550 tys. zł.

- Nowy sprzęt pozwoli na zdecydowane skrócenie kolejek do tego typu zabiegów operacyjnych – mówi starosta. - Nowoczesny sprzęt medyczny jest niezwykle ważny dla szpitali, ponieważ pozwala na zapewnienie najwyższego standardu opieki medycznej oraz na wykonywanie precyzyjnych i skomplikowanych zabiegów. Nowy sprzęt to kolejny krok w kierunku poprawy jakości opieki zdrowotnej w regionie.

Dla pacjentek oznacza to nie tylko krótszy czas oczekiwania na zabiegi, ale także większe szanse na skuteczne leczenie i poprawę jakości życia. Dziennie wykonujemy szereg zabiegów przy użyciu tego aparatu, docelowo chcemy zwiększyć liczbę zabiegów do dziesięciu. Jest bardzo duże zapotrzebowanie



Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka Szpital Specjalistyczny w Kielcach wzbogaciło się o histeroskop diagnostyczno-zabiegowy wraz z zestawem narzędzi. Szpital przy ul. Prostej odwiedzili starosta kielecki Tomasz Pleban, wicestarosta Tomasz Dulny oraz członek Zarządu Cezary Majcher. Nowy sprzęt zaprezentował dyrektor szpitala Rafał Szpak.

na tego typu zabiegi endoskopowe – dodaje Rafał Szpak. Wraz z histeroskopem szpital zakupił zestawy operacyjne oraz tory wizyjne.

Warto dodać, że w szpitalu ruszyła Poradnia Ginekologiczna dla dziewcząt, którą poprowadzi lek. Agnieszka Szymanek. W nowej poradni pacjentki otrzymają kompleksową opiekę. W jednym miejscu będą mogły wykonać niezbędne badania, a także skorzystać z opieki ginekologów, endokrynologów i psychologów.

W szpitalu powstał Pododdział Uroginekologii, którego kierownikiem został dr n. med. Mariusz Malmur. - Zależy nam na tym, żeby w naszej lecznicy pacjentki miały zapewnioną kompleksową opiekę. To nie jest szpital tylko dla kobiet w ciąży. Pomagamy w wielu przypadkach, opiekujemy się pacjentkami z endometriozą, menopauzą, zaburzeniami hormonalnymi, oferujemy także szeroki pakiet badań profilaktycznych. Teraz rozszerzamy działalność o leczenie chorób uroginekologicznych, takich jak nietrzymanie moczu, zaburzenia statyki kobiecego narządu płciowego – informuje Rafał Szpak. Dr n. med. Mariusz Malmur podkreśla, że w zależności od wieku, choroby uroginekologiczne mogą dotyczyć od 20 do 60 proc. populacji. W wielu przypadkach pacjentki nie zgłaszają się do lekarza z powodu wstydu. Tymczasem takie dolegliwości jak nietrzymanie moczu można skutecznie leczyć. Możliwości i sposobów jest wiele. Począwszy od metod farmakologicznych, poprzez rehabilitację, na zabiegach operacyjnych skończywszy. Takie też będą wykonywane w szpitalu przy ulicy Prostej.

W obronie krzyża.

Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 r.

Władze komunistyczne nie tylko represjonowały duszpasterzy, których uznawały za duchowych przywódców opozycji, ale także zwalczały świat wartości oparty na wierze katolickiej. Symbolem tych wartości był krzyż. Od połowy 1983 r. władze rozpoczęły „oczyszczanie” szkół i internatów z emblematów religijnych. Kuratoria i dyrekcje szkół zobowiązano do zdjęcia krzyży. Konflikt przybrał na sile, gdy w obronie krzyży wystąpili wierni, w tym młodzież. W 1983 r. odnotowano kilkadziesiąt takich wystąpień w całym kraju.

W czerwcu 1984 r. krzyże usunięto w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie. Wywołało to sprzeciw młodzieży szkolnej, która po powrocie z wakacji rozpoczęła przygotowania do ponownego zawieszenia krzyży w salach lekcyjnych. Działania młodzieży wspierali miejscowi księża. Ich postawa wobec rzeczywistości politycznej, przygotowanie duchowe (katechezy, spotkania nieformalne) i wsparcie moralne młodzieży, miały duże znaczenie zarówno przed jak i w czasie protestu. Poświęcenie krzyży miało miejsce 30 listopada w czasie mszy świętej, następnego dnia młodzież zawiesiła je w salach lekcyjnych.

MY CHCEMY BOGA W SZKOLE

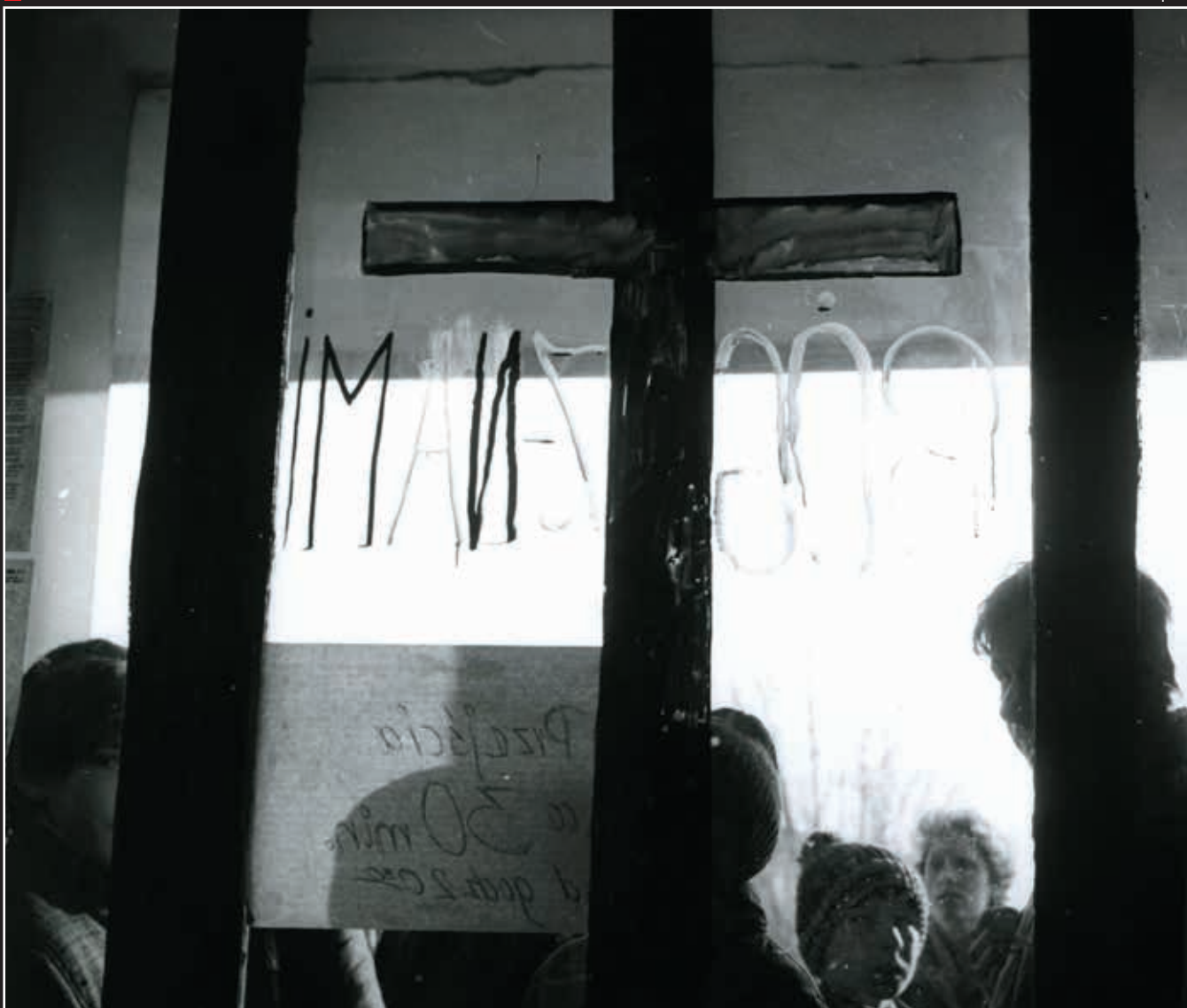
Bezceremonialne usunięcie zawieszonych pierwszego grudnia krzyży, wywołało ogromne wzburzenie, a brak możliwości porozumienia sprawił, że 3 grudnia młodzież podjęła decyzję o okupacji budynku szkolnego. Potrzeba wsparcia duchowego i moralnego była w tym momencie niezwykle ważna dla młodych ludzi, którzy po raz pierwszy w życiu

znaleźli się w tak niecodziennej sytuacji. Za zgodą proboszcza ks. Kazimierza Biernackiego do młodzieży, dołączyli, na jej prośbę księża Marek Łabuda i Andrzej Wilczyński. Pomimo ogłoszenia bezterminowego zawieszenia zajęć szkolnych i wezwania młodzieży do opuszczenia budynku, kilkaset osób kontynuowało protest. Strajk wymagał organizacji i przestrzegania dyscypliny. Za porządek odpowiedzialni byli nauczyciele i dyżurni wybierani spośród młodzieży. Zmieniające się grupy rodziców przebywały w szkole przez całą dobę. Mieszkańcy Włoszczowy, rodzice protestujących oraz rolnicy dostarczali żywność. Każdy dzień protestu wypełniony był praktykami religijnymi.

POPARCIE DLA PROTESTU

Władze, licząc na fizyczne i psychiczne zmęczenie protestujących, podejmowały różne działania. Widoczna stała się tendencja „gry na zwłokę”. Wizyty delegacji młodzieży i rodziców w Ministerstwie Oświaty i Wychowania oraz u wojewody kieleckiego nie przyniosły rozwiązania. Podobnie zakończyły się inne działania podejmowane przez przedstawicieli włoszczowskiej społeczności. Presji poddawani byli rodzice strajkujących uczniów (wizyty milicjantów i funkcjonariuszy SB), administracja podejmowała próby zorganizowania nauki poza budynkiem szkolnym, zdarzały się wyłączenia ciepłej wody i problemy z instalacją sanitarną. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa obserwowali rozwój sytuacji w mieście. Do władzy docierały informacje o możliwości przyłączenia się do protestu młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Rolniczych. Pod szczególną kontrolą znalazł się Zakład Stolarki Budowlanej „STOLBUD”. Z całego kraju dochodziły do młodzieży pisma i telegramy z wyrazami solidarności i wsparcia. Przyjeżdżały znane osoby, m.in. ks. Kazimierz Jancarz z Mistrzejowic z delegacją hutników i Anna Walentynowicz z grupą stoczniowców. Wielu księży w czasie odprawianych nabożeństw podkreślało znaczenie walki młodzieży we Włoszczowie, traktując niejednokrotnie ich protest jako postawę sprzeciwu wobec ideologii komunistycznej.

Po prawie dwutygodniowym strajku, 16 grudnia protestujący opuścili budynek szkolny. W zwartej grupie i w sposób manifestacyjny udali się do kościoła parafialnego, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo. W czasie nabożeństwa biskup Mieczysław Jaworski podkreślił wyjątkowość wydarzeń jakie miały miejsce we Włoszczowie, porównał je



Fotografia operacyjna Służby Bezpieczeństwa ze strajku młodzieży w grudniu 1984 r. Zbiory Instytutu Pamięci Narodowej.

do historii obrońców Westerplatte w 1939 r. W dziejach diecezji kieleckiej protest młodzieży miał być „najodważniejszym, najpotężniejszym świadectwem danym Chrystusowi”.

NA MAPIE ANTYKOMUNISTYCZNEGO OPORU

Protest młodzieży w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie w obronie krzyży był wydarzeniem bezprecedensowym. Osobowość księży, a szczególnie ks. Marka Łabudy, silne charaktery młodych ludzi najbardziej zaangażowanych w protest, pomoc ze strony wielu mieszkańców Włoszczowy, wsparcie ze strony Kościoła katolickiego – to zapewne najważniejsze okoliczności, które tłumaczą „grudniowe wydarzenia”. Strajk młodzieży w grudniu 1984 r., represje wobec jego uczestników, proces księży Marka Łabudy i Adama Wilczyńskiego w 1985 r., odbywające się regularnie już po zakończeniu strajku Msze za Ojczyznę, spotkania działaczy opozycji na plebanii, „nielegalne” wystąpienia (np. w 1985 i 1986 r. w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego) spowodowały, że Włoszczowa stała się znanym miejscem na ogólnopolskiej mapie antykomunistycznego oporu społecznego.



Fotografia operacyjna Służby Bezpieczeństwa wykonana podczas procesu księży w Jędrzejowie w czerwcu 1985 r. Zbiory Instytutu Pamięci Narodowej.

Młodzież w obronie krzyży



- Jak władza zareagowała na omawiane wydarzenia?

- Po przybyciu do Włoszczowy księdza Marka Łabudy władza już zaczęła zdawać sobie sprawę, że ma do czynienia z charyzmatycznym kapłanem, który umie skupić wokół siebie młodzież. Po rozpoczęciu protestu, Służba Bezpieczeństwa natychmiast zaczęła rozpracowywanie tej wspólnoty: uczniów, rodziców, kapłanów. Próbowano zastraszać rodziców utratą pracy, a uczniów relegowaniem ze szkoły. W prasie ukazywały się artykuły wyśmiewające i piętnujące księży oraz uczestników strajku. Protest trwający dwa tygodnie zakończyło wyjście młodzieży ze szkoły i uroczyste przejście do kościoła. W przemarszu wzięło udział około tysiąca osób, które manifestowały przywiązanie do wiary i patriotyzmu.

- Jakie były konsekwencje strajku?

- Ponad dwustu uczniów otrzymało naganę lub upomnienie władz szkolnych. Dotkliwie została ukarana grupa liderów strajku. Zostali wydaleny ze szkoły, przeniesieni do innych placówek, niedopuszczeni do matury. Tych ludzi przez wiele lat próbowano upokorzyć i zniszczyć. Natomiast na księdza Marka Łabudę, w mojej ocenie, komuniści w jakimś sensie wydali wyrok. Stąd nieprzypadkowe wydają się dwa brutalne pobicia. Oceniam to jako ostateczne ostrzeżenie. Groźba zniszczenia księdza spowodowała, że biskup Stanisław Szymecki wysłał go na misję.

- Niemniej jednak Włoszczowa pokazała, że opór ma sens.

- Tam utworzyło się środowisko, które później organizowało spotkania z działaczami ówczesnej opozycji antykomunistycznej. Przyjeżdżali na nie między innymi Anna Walentynowicz, ksiądz Kazimierz Jancarz, Józef Teliga. Odbywały się Msze święte za Ojczyznę, na których obecna była bogata symbolika religijna, patriotyczna, tożsamościowa. Dziś możemy to zobaczyć na zdjęciach z tamtych czasów. Włoszczowa stała się symbolem na mapie antykomunistycznego oporu w skali kraju. Obrona krzyży była jednym z ważniejszych wydarzeń w regionie świętokrzyskim, które pokazało siłę antysystemowego oporu młodych ludzi.

- Dziękuję za rozmowę. ◀

Więcej o obronie krzyży we Włoszczowie opowiemy w audycji „Historia na fali”, w czwartek, 5 grudnia o godz. 20 w Radiu eM.

Rozmowa z ks. dr Ryszardem Śmietanką-Kruszelniczym, historykiem z Delegatury IPN w Kielcach. / rozmawiała Katarzyna Bernat

- Mija 40. rocznica obrony krzyży w Zespole Szkół Zawodowych we Włoszczowie. Jak zaczął się ten strajk?

- Po remoncie przeprowadzonym w szkole, krzyże nie powróciły na swoje miejsce. Młodzież zaczęła się o nie upominać już we wrześniu 1984 roku. W tym czasie wikariuszem we Włoszczowie został ks. Marek Łabuda, który zaczął wokół siebie gromadzić młodych ludzi. Podczas lekcji religii przygotowano krzyże, uroczyste je poświęcono na Mszy świętej i zawieszono w salach lekcyjnych. Władze szkolne ponownie je zdjęły. Kilkuset uczniów zaczęło domagać się przywrócenia ich i twardo broniło swojej tożsamości.

- Jak wyglądało zaangażowanie w obronę krzyży?

- W tym wielodniowym proteście uczestniczyło około trzystu młodych ludzi. Uczniowie to m.in.: Alicja Groszek, Mariola Lewicka, Jolanta Koziół, Ewa Koziół, Karol Walczak, Renata Gałkiewicz, Anna Synowska, Zbigniew Żesławski, Rafał Żelichowski. Wspominano też o nauczycielu Kazimierzu Ostrowskim, który oficjalnie poparł protest. Byli też rodzice wspierający swoje dzieci oraz mnóstwo innych osób, które dostarczały żywność, sprawowały opiekę nad szkołą, pełniły dyżury. W ten protest zaangażowało się kilkaset osób. Cała Włoszczowa była poruszona.



Historia na fali

czwartek godz. 20
Zaprasza dr Katarzyna Bernat

eM
RADIO

KIELCE 107,9 FM
BUSKO-ZDRÓJ 91,8 FM
ŚWIĘTY KRZYŻ 91,3 FM
WŁOSZCZOWA 94,4 FM

W starciu z samochodem nie mają żadnych szans, a o dziwo: czasem zapominają, że pierwszeństwo na pasach nie zwalnia ich ze zdrowego rozsądku. Piesi! Wciąż macie obowiązek upewnienia się, że można bezpiecznie wejść na przejście – przypominają policjanci

autor: Aleksandra Rękas

Drogi pieszy, nie jesteś bezkarny!

Choć w świetle przepisów obowiązujących od połowy 2021 roku, piesi mają pierwszeństwo na przejściu, to nie mogą wchodzić na jezdnię wprost pod jadący pojazd. I to chyba największy zarzut, jaki stawiają im kierowcy, a także częsta przyczyna zdarzeń drogowych.

BEZ SZANS...

– Pieszy musi pamiętać, że w razie jakiegokolwiek zdarzenia drogowego absolutnie nic go nie chroni i w starciu z pojazdem po prostu nie ma żadnych szans. A żaden samochód nie zatrzyma się w miejscu. Gdy skończy się na potłuczonych i siniakach, możemy mówić o szczęściu, dochodzi jednak i do tragedii – podkreśla kom. Mariusz Bednarski ze świętokrzyskiej drogówki.

Spore znaczenie w kwestii bezpieczeństwa pieszych, zwłaszcza w obecnym okresie, mają odblaski. A wielu o nich zapomina.

– Od początku roku do 14 listopada świętokrzyscy policjanci odnotowali ponad 1600 przypadków, w których piesi poza obszarem zabudowanym nie mieli odblasków. A w takiej sytuacji, po zmroku, kierowca może po prostu nie mieć szansy, by zauważyć idącego – mówi Bednarski. I to właśnie brak możliwości reakcji na czas może prowadzić do tragicznych konsekwencji.

– Odblask to mała rzecz, ale dzięki niej będziemy widoczni na drodze już z odległości 150 metrów. Dla porównania: osoba, która ma odzież o stonowanych barwach, może być dostrzeżona z 40 metrów – przypomina asp. Małgorzata Perkowska-Kiepas z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Do częstych przewinień pieszych należy także chodzenie nieprawidłową stroną drogi – takich zdarzeń było przeszło 900. Oprócz tego, wchodzenie wprost pod nadjeżdżający pojazd – prawie 80 przypadków. Wychodzenie z za przeszkody – blisko dziesięć wykroczeń. Nagminne jest też niestosowanie się do sygnalizacji świetlnej, takich sytuacji policjanci odnotowali prawie trzysta. A każde podobne zdarzenie może skutkować potrąceniem i bardzo prawdopodobną tragedią.

Na tapetę mundurowi biorą także korzystanie przez pieszych z tak zwanych „rozpraszaczy”, czyli choćby telefonów. Od 1 stycznia w regionie stwierdzili ponad 60 przypadków tego typu zachowań.

Policjant podkreśla także, że piesi nie mogą przebiegać przez jezdnię, ani zatrzymywać się na pasach bez uzasadnionej po-

trzeby. Każda osoba – zanim wejdzie na jezdnię – powinna upewnić się, że nadjeżdżający samochód zdąży się zatrzymać.



A TAM MOŻNA

Kierowcy muszą z kolei pamiętać, że są miejsca, w których piesi mają wszędzie bezwzględne pierwszeństwo i to na całej szerokości jezdni.

– Mowa o strefach zamieszkania, które wyznaczane są przede wszystkim na osiedlach i w rejonach domków jednorodzinnych. Kierowcy mogą się po nich poruszać z maksymalną prędkością 20 kilometrów na godzinę – przypomina policjant. Jak podkreśla, to miejsca, w których kierujący są zawsze na drugim planie, bez względu na to czy poruszają się samochodem, motocyklem czy rowerem.

– Piesi nie mogą jednak zapominać o zdrowym rozsądku, muszą uważnie się rozglądać i zwracać uwagę na przykład na auta, które wykonują różne manewry na parkingach – przypomina komisarz Bednarski. ◀



Kiermasz Świąteczny

Muzeum Wsi Kieleckiej | Dworek Laszczyków w Kielcach

15 XII 2024 r.
godz. 11.00-15.00

Szczegóły 



www.mwk.com.pl

KW 35-112-24



 HELIOS

NOWY KOMFORT KINA

ZAPRASZAMY DO NASZEGO KINA W KIELCACH



KW 37-112-24

Trzy miesiące pomocy

Monika Luty z Bolmina, o której pisaliśmy wielokrotnie, dotarła na Madagaskar. Wolontariuszka prowadzi lekcje i zajęcia dla dzieci. Do Afryki zabrała dary zebrane w Polsce, między innymi od Państwa - naszych czytelników i słuchaczy

autor: Michał Łosiak

Madagaskar to czwarta pod względem wielkości wyspa na świecie i największa w Afryce. Mieszka tam 26 milionów osób. Ponad 80 procent z nich żyje poniżej progu skrajnego ubóstwa. Państwo posiada najwyższy na świecie wskaźnik niedożywienia.

RUSZYŁA Z POMOCĄ

Statystyki wskazują, że na Madagaskarze 97 procent dzieci w wieku do dziesięciu lat nie potrafi czytać z powodu braku dostępu do edukacji, która dla przeciętnego mieszkańca wyspy jest niezwykle droga i praktycznie nieosiągalna. Tym bardziej wsparcie, jakie oferują wolontariusze jest na wagę złota, a młodym osobom daje nadzieję na lepszą przyszłość. Monika wyruszyła w swoją podróż w szczególny dzień – 11 listopada, czyli Narodowe Święto Niepodległości. Wcześniej, w mediach społecznościowych, ogłosiła zbiórkę na artykułów szkolnych i edukacyjnych – ołówków, długopisów, kredek, zeszytów, książek, flamastrów, ale także gier i innych materiałów. Na apel odpowiedzieli między innymi nasi słuchacze i czytelnicy, którzy przekazali swoje wsparcie.

– Udało się zebrać ponad 60 kilogramów rzeczy dla dzieci. Do Afryki poleciałam z czterema pełnymi walizkami. To niesamowite, że taki jest rezultat. Jestem ogromnie wdzięczna wszystkim ofiarodawcom i słuchaczom Radia eM Kielce i czytelnikom Tygodnika eM. To znak, że mimo dzielących nas kilometrów, chcemy wspierać także tych, którzy mieszkają choćby i na końcu świata – mówi wolontariuszka.

NAUKA I ZABAWA

Na Madagaskarze wylądowała w Antananarywie, czyli stolicy tego afrykańskiego kraju. Później dotarła do Ambohidratrimo, oddalonego o 15 kilometrów od miasta stołecznego. Miejscowość leży w centralnej części wyspy, a sam dystrykt, którego jest stolicą, liczy dwukrotnie więcej mieszkańców od Kielc.

Monika jest wolontariuszką Fundacji Ankizy Gasy – Dzieci Madagaskaru. Na miejscu uczy języka angielskiego i fran-

cuskiego w miejscowej szkole, zajmując się jednocześnie uczniami w różnym wieku.

– Prowadzę również liczne zajęcia. Nie brakuje zabaw i gier, ale także aktywności fizycznej i ćwiczeń oraz warsztatów artystycznych. Odwiedzam także szkołę w pobliskiej wsi, gdzie dostęp do edukacji jest bardzo ciężki, ale dzięki nam to się zmienia – mówi Radiu eM Kielce.



ŁATWO NIE JEST

Warunki nie należą do najłatwiejszych. Czasami brakuje tak podstawowych rzeczy jak prąd i woda. Mimo to Monika nie traci optymizmu i cieszy się z obecności na wyspie.

– Klimat mi sprzyja, jedzenie również, bo jest ono dużo bardziej naturalne niż w Polsce. To naprawdę wspaniały czas. Mam ogromne wsparcie z fundacji i wspaniałych ludzi wokół, takich jak Kasia i Patrycja. Trzeba tylko przyzwyczaić się do tutejszych warunków no i... uczyć się języka malgaskiego, który jest językiem urzędowym obok francuskiego – dodaje nasza rozmówczyni.

Jej wolontariat potrwa trzy miesiące. Spędzi tam więc również Święta Bożego Narodzenia. Więcej zdjęć oraz nagrań z Madagaskaru zobaczycie na emkielce.pl ◀

W założeniu konsultacje społeczne to instrument służący poznaniu opinii mieszkańców w sprawach dotyczących funkcjonowania lokalnych społeczności. Ale to dumne osiągnięcie społeczeństwa obywatelskiego jest często jedynie smutnym obowiązkiem, w którym udział bierze garstka mieszkańców

Człowieku, konsultuj!

Mowa o konsultacjach społecznych. Samorząd Kielc, tak jak każdy inny, ma obowiązek ich przeprowadzania w określonych przypadkach wynikających z przepisów prawa oraz lokalnych regulacji.

PO CO TO KOMU?

– Konsultacje są wymagane w sprawach kluczowych dla społeczności lokalnej, takich jak zmiany w budżecie obywatelskim, plany zagospodarowania przestrzennego czy projekty dotyczące istotnych inwestycji publicznych, w tym m.in. wniosków składanych w trybie specustawy lex deweloper. Formy konsultacji mogą być różne: od ankiet po wizje lokalne. Różnorodne formy realizacji mają na celu zaangażowanie jak najszerszego grona mieszkańców, co wpisuje się w zasady partycypacyjnego zarządzania miastem – mówi Kamil Stanos, dyrektor Wydziału Dialogu Społecznego w kieleckim Ratuszu. Konsultacje są przeprowadzane m.in. na wniosek prezydenta, rady miasta, organizacji pozarządowych, a także organów doradczych, takich jak Młodzieżowa Rada Miasta, Rada Seniorów czy Miejska Rada Działalności Pożytku Publicznego. Problem w tym, że liczba osób aktywnie uczestniczących w tych procesach zazwyczaj nie jest satysfakcjonująca. Mimo iż mieszkańcy sami mogą wnioskować o przeprowadzenie konsultacji społecznych, takie inicjatywy należą do rzadkości. Być może barierą są formalności.

– Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z 2021 roku mieszkańcy mogą zgłosić potrzebę przeprowadzenia konsultacji społecznych. Wniosek w tej sprawie musi być poparty podpisami dwustu osób. Wówczas urząd podejmuje działania – podkreśla Kamil Stanos.

W JAKI SPOSÓB I GDZIE?

– Najlepszym źródłem informacji o konsultacjach w naszym mieście jest portal Idea Kielce. Znajduje się tam wykaz aktualnych oraz zakończonych konsultacji. Narzędzia i formy ich przeprowadzania są różne i zależą od tematyki. Mogą to być ankiety, spotkania dyskusyjne, eksperckie, warsztaty czy wizje lokalne – zaznacza.

Czy głos mieszkańców zawsze jest brany pod uwagę?

– Konsultacje są formą dialogu i nie mają charakteru wiążącego, choć staramy się uwzględniać jak najwięcej uwag kielczan – tłumaczy dyrektor Wydziału Dialogu Społecznego w kieleckim Ratuszu.

GŁOSÓW JAK NA LEKARSTWO

Dlaczego tak rzadko korzystamy z tej formy współdecydowania? Może problem tkwi w świadomości mieszkańców, a raczej jej braku. Nawet internetowe formy konsultacji i ankiety dostępne na portalu ideakielce.eu nie cieszą się dużą popularnością.

Dla przykładu: w ankiecie dotyczącej propozycji utworzenia centrum kontaktu dla mieszkańców wzięło udział zaledwie 109 osób. O lokalizacji stu nowych ławek w śródmieściu zdecydowało 63 mieszkańców. Natomiast decyzję o tym, że ulica Głowackiego stanie się jednokierunkowym wooneferem, podjęło 30 osób oraz rowerowi aktywiści z Masy Krytycznej. Patrząc na te liczby, trudno mówić o reprezentatywnym głosie społeczności 180-tysięcznego miasta, jakim są Kielce. Jak to zmienić? Po prostu nie pozwól, by inni decydowali za Ciebie. Bierz udział w konsultacjach społecznych i sam kształtuj przyszłość swojego miasta. ◀

Kandydat wstępnie obrzydzony

ZDANIEM SENATORA



KRZYSZTOF MAREK SŁOŃ
Senator RP, PiS

Po tym jak Prawo i Sprawiedliwość poddało się wszechobecnej prekampanijnej presji i zdecydowało, kogo poprze w przyszłorocznych wyborach prezydenckich, w szeregach konkurencji politycznej, głównie Koalicji Obywatelskiej, da się wyczuć objawy konsternacji i paniki. Spodziewali się bowiem kandydata, który wpisze się w ich narrację „wojny z PiS-em”, i że przyszła kampania będzie prowadzona na warunkach, które to właśnie oni podyktują Polakom. A tu niemiła niespodzianka!

Kandydat obywatelski, bezpartyjny prezes IPN, Karol Nawrocki, to - mówiąc językiem bokserkim - przeciwnik niewygodny, walczący niekonwencjonalnie i nieszablono. Bo jest niezależny i stawia na budowanie narodowej zgody i jedności. W przeciwieństwie do rywali, którzy są utytułowanymi politykami i działaczami, nie zamierza się bezsensownie

okładać na każdym możliwym ringu, ale proponuje wszystkim wyznaczenie „linii demarkacyjnej”, która wszystkich połączy, bo przecież nikt nie powinien kontestować bezpieczeństwa Polski, troski o prawdziwą historię naszej Ojczyzny i dobrobyt Polaków.

Nawrocki wnosi wizję współpracy i otwartości, która służy wszystkim nam. Polska potrzebuje dziś lidera, który potrafi budować narodową jedność i przewycięzać podziały pogłębiane przez lata, w tym bardzo mocno przez obecnie rządzące ugrupowania. Dlatego właśnie PiS postanowił poprze człowieka, który daje gwarancję realizacji polityki służącej dobru całego narodu. Jest to szczególnie istotne w obliczu trwającej wojny na Ukrainie i wyzwań rozwojowych, przed którymi stoimy. Zjednoczony naród to naród silny – podziały jedynie osłabiają naszą wspólnotę, co działa na korzyść zarówno naszych wrogów zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Nasi przeciwnicy polityczni nie są przygotowani na kampanijną walkę z człowiekiem prezentującym takie właśnie poglądy. Wytoczyli więc od razu działa wielkiego kalibru i celu, jakim jest obrzydzenie kandydata... nie osiągnęli, bo po gorączkowym przeszukaniu Internetu znaleźli kilka niewypałów, hejterskich newsów i spreparowanych fotografii. Do tego jeszcze zarzuty, że świeżak, że nieobyty, że się podda presji „prezesa”.

To stanowczo za mało na Nawrockiego, który jest ukształtowany ciężką pracą rodziców i swoją, ma mocny charakter sportowca obytego z trudem i wyrzeczeniami, ciągłym rozwojem osobistym, miłością do Ojczyzny i swojej rodziny. Nie odziedziczył po swoich rodzicach fortuny, a to co ma, osiągnął razem ze swoją żoną. To żarliwy i bezkompromisowy patriota. Polak jakich miliony. I do tych milionów Rodaków się odwołuje, bez względu na ich sympatie polityczne i to, że ktoś go chce im obrzydzić.

Skuteczna reklama



RADIO **eM**

tygodnik **eM**

Więcej za mniej
reklama w niskiej cenie

Największa bezpłatna
gazeta w naszym regionie

Ponad 200 punktów dystrybucji
to większa skuteczność reklamy

Zapytaj o ofertę dla Ciebie

tel. 601 819 879

reklama@em.kielce.pl

www.emkielce.pl



KUP ONLINE:
DECORTREND.PL

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

WIELOZADANIOWY GENERATOR OZONU DO OCZYSZCZANIA I ODŚWIEŻANIA
USUWA NIEPRZYJEMNY ZAPACH, DYM, BAKTERIE, WIRUSY

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

GRAWER

**IMIĘ
ZNAK ZODIAKU**

MOŻLIWY WŁASNY GRAWER
PRZY UZGODNIENIU

+14zł

ZESTAW METALOWA PIERSIÓWKA+4 KIELISZKI W ETUI
PRAKTYCZNA/SOLIDNA/STYLOWA

22⁰⁰
47

WKŁAD DO ODŚWIEŻACZA POWIETRZA
WYSTARCZA NAWET NA 60 DNI
RÓŻNE ZAPACHY

7⁵⁰
14

9⁰⁰
17



**POMYSŁ NA
PREZENT**

159⁰⁰
229
28 000 MG/H

KULA DYSKOTEKOWA LED + PILOT
ŚWIECI W RYTM DŹWIĘKU
STEROWANA PILOTEM
Z TRYBÓW ŚWIECENIA

**POMYSŁ NA
PREZENT**

27⁰⁰
49

CIEPŁE SKARPEKTI SAMOGRZEJĄCE Z TURMALINEM 37-44
ŁAGODZA BÓL I OPUCHLIWIZNĘ/ANTYPOŚLIZGOWE/WYGODNE/IDEALNE NA ZIMĘ

7⁹⁰
19

DEKORACYJNA ŻŁOTA ŚWIECZKA
LED NA BATERIE
BARWA ŚWIATEŁA: CIEPŁY ŻÓŁTY
IMITUJĄCA PRAWDZIWY PŁOMIEŃ

LED

4⁹⁰
14
12,5 CM

13X24 CM

KOMPLET KOŁĘDOWY ZE STALI NIERDZEWNEJ
+OBRAZ NA DREWNIENIE
KRZYŻ WYS.19,5 CM/ 20 WZORÓW DO WYBORU

IDEALNE DO SPORTÓW
ZIMOWYCH

**SUPER
HIT**

S-XXL

24⁰⁰
49

ROZGRZEWAJĄCY PÁS MAGNETYCZNY NA KRĘGOSŁUP Z TURMALINEM
ŁAGODZI BÓL/PRZYSPIESZA METABOLIZM I REHABILITACJĘ/POPRAWIA KRAŻENIE

**POMYSŁ NA
PREZENT**

14⁹⁰
70 CM

8⁹⁰
55 CM

7⁹⁰
30 CM

BOGATO ZDOBIONE GAŁĄZKI DEKORACYJNE

STREFA WYPRZEDAŻY

DO 1300°C

12⁹⁰
24

ŻAROWY PALNIK GAZOWY
Z REGULOWANYM DUŻYM PŁOMIENIEM

29⁰⁰
79

23X23X23 MM

MINI KAMERA SZPIEGOWSKA FULL HD
DETEKCJĄ RUCHU, WYMIARY: 23X23X23MM

ŚR. 82-30 MM

3⁹⁰
9

22 CM

UNIERSALNY OTWIERACZ SŁOIKÓW,
BUTELEK, ZAKRĘTEK 4W1

2⁹⁰
7

ZESTAW 4SZT BATERII AAA LUB AA

**POMYSŁ NA
PREZENT**

5⁵⁰
12

SZACHY MAGNETYCZNE
IDEALNE NA PODRÓŻ 13X7X1,7 CM

urobatt

7⁹⁰
15

TECHNOLOGIA
MAX POWER

ZESTAW 2 SZT MOCNYCH BATERII 1,5V
R20 LUB R14

TALIA 54 KART
GRATIS

6⁹⁰
12

SOLIDNY METALOWY OTWIERACZ DO
BUTELEK W Kształcie KARTY+GRATIS

4⁹⁰
12

ROZPALISZ
OGIEN W KAŻDYCH
WARUNKACH

TURYSTYCZNA WIECZNA ZAPAŁKA
Z KRZESIWEM

4⁹⁵
12

+/- 0,1°C

OD 34°C
DO 42°C

DOKŁADNY TERMOMETR MEDYCZNY
SZYBKİ POMIAR

7⁵⁰
12

100 G

AROMATYCZNY CYNAMON LUB
PRZYPRAWA DO PIERNIKA

6⁹⁵
950

200 G

SPOŻYWCZY KWASEK CYTRYNOWY

HIT

8⁹⁵
24

126 CM

MIKROFIBRA

TELESKOPOWA MIOTŁKA DO
WYMIATANIA SPOD MEBLI

OFERTA WAŻNA OD 23.11.2024 DO 06.12.2024 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

KW 36-112-24